

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 9 października 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna z dostawieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 20 groszy. Opłata pocztowa wliczona w cenę. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednoszpaltowy na stronie 2-ej 1 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
 BŁASZAW — ul. 3-go Maja 64  
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
 DONIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
 GZEBOKIE — ul. Zamkowa 80  
 GRODNO — Plac Batorskiego 8  
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
 ŁIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
 NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 26  
 NOWOSWIEŻANY — ul. Wileńska 26  
 POSTAWY — Rynek 19  
 STOŁPCE — ul. Piłsudskiego  
 ST. ŚWIEŻANY — ul. Rynek 9  
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

## W stolicy Wielkich Książąt i tradycji polskiej.

### Wypadki dni ostatnich.

Szukamy tytułu do tego co się w Wilnie dzieje. Zaszły u nas rzeczy niepospolite, nasąpiła „chwila osobliwa” jakby powiedział Wyspiański. Wilnienie nie byłoby Polakami, gdyby nie dali się opanować całkowicie temu nastrojowi. Przeżyliśmy przecież całe półtora stulecia w nadziei na cud. Dłż Wilno, „miasto pięknych kościołów” jest jakby rozdwojone nadziejami. Szukamy tytułu do tego co się dzieje. Szukamy zimnego tytułu aby się wylamać z tego nastroju, aby szukać pewnych nici łącznych pomiędzy prowokacją rzucaną państwu polskiemu przez rząd kowieński, odpowiedzią naszego rządu i wreszcie nastrojem, który w Wilnie powstał. Nie znajdujemy dla tych rzeczy tak z różnych dziedzin innego łącznego określenia, jak „wypadki dni ostatnich”.

1) Fakt jest, że rząd kowieński wystąpił prowokacyjnie przeciw duchowi i literze prawa międzynarodowego, obecnie w Europie obowiązującego, przeciw regułom obowiązującym w Lidze Narodów, której Republika kowieńska jest członkiem, przystępując do proklamowania własności Wilna do swego państwowego terytorium i to w specjalnie uroczysty sposób, drogą referendum. W ten sposób Litwa kowieńska wystąpiła wobec Polski jako napastnik.

2) Do zastrzeżenia tego prowokacyjnego wystąpienia w swej prowokacyjnej, obłudnej polityce Litwa Kowieńska użyła 1) odmowy wydania dwóch Wilnian twierdząc, że to zdraycy stanu, ponieważ służyli państwu polskiemu, 2) zastosowania niesłychanego ucisku wobec szkolnictwa polskiego.

3) Fraszka odpowiedź polska: aresztowania i zamknięcie szkół. Oznacza to, że polska polityka zagraniczna zająłaby się sprawą kowieńską. W taki czy inny sposób rząd polski sprawę kowieńską dziś musi załatwić skoro raz ją podjął. Mogł to uczynić tylko rząd marsz. Piłsudskiego, rząd od parlamentu niezależny.

4) Poruszenie sprawy kowieńskiej w tej formie przez rząd zostało jednomyślnie aprobowane przez opinie wszystkich partii. Nie znamy przykładu tak wzorowej jedynomyślności w sprawach polityki zagranicznej.

5) Powiemy więcej: poruszenie tej sprawy, tak ważnej dla bytu Polski wywołało zmiany w zainteresowaniach obywateli. Zamiast rozproszone uwagi i zainteresowania sprowadzone one zostały do wspólnego mianownika, którym jest interes państwa w poli-

tyce zagranicznej. Wypadki ostatnie zepchnęły opinię polską z toru partyjnego, na tor ogólnopolski.

### W Wilnie.

Na to wszystko przychodzi nastroj wileński. Poza może kierownikami partyjnymi, z których wielu jest z poza Wilna, wszyscy u nas ulegli nastrojowi budzącemu nadzieje, który się od kilku dni w Wilnie obudził. Wilno jest związane tak serdecznymi więzami z Ziemią Kowieńską, Wilno tak cierpi z powodu istnienia tego głupiego Kordonu. Wilno wieszcie tak oczekiwało nierzadko połączenia i tak było sercem ludności wileńskiej w czasie pamiętnym jesieni późnej 1920 r. gdy Żeligowski miał iść dalej. To wszystko stworzyło tak dziwny nastroj w którym dochodzi do skutku odezwa Dowborczyków wspólnie z Legionistami, przy którym najzagorzalszy entuzjasta rządu marsz. Piłsudskiego mógł spokojnie i bez obawy „jak Daniel między srogimi lwami” między najzłotoczystszymi endekami chadzać i wmawiać z nimi wspólnym językiem o wspólnych wszystkich dzisiejszych sprawach.

Ten zgodny, powiedzielibyśmy nawet podniosły nastroj, — którego zresztą nikt poza może nielicznymi mienami partyjnymi psuć nie ma zamiaru — powinniśmy wyłorzystać, jak to doskonale robią Niemcy w takich przełomowych dla państwa chwilach. Różne kierunki niemieckie stojące na gruncie państwowym potrafią w takich razach nie zmieniając, ani odchylając się od swej ideologii politycznej być pożyteczne Ojczyźnie. I u nas też rozumiemy, że ten ogólny nastroj i ogólna solidarność wywołana przez prowokacyjne wystąpienia republiki kowieńskiej powinny podciągnąć różne, lecz zawsze dla państwa korzystne wystąpienia poszczególnych ugrupowań. Jakoż widzimy, że tak jest w istocie.

Nacjonalistki Narodowi i chrześcijańscy demokraci. Tych interesuje jedna kwestja, to jest sprawa przesładowania polskiej ludności w Kowieńszczyźnie. Mnóstwo dowodów złożyła część opinii wileńskiej zgromadzonych w organizacjach endekich od chrześc. demokracji począwszy a na Narodowej Organ. Kobiet skończywszy, że sprawę tę wzięła szczerze do serca, że się nią przejęła szczerze i serdecznie i że wszystko zrobi, aby ulżyć doli prześladowanych Polaków i dzieci polskich. Z całą lojalnością i z dodatkiem z całą radością, podniesiemy tu stanowisko redakcji „Dziennika Wileńskiego” na szpaltach którego w

dnia ostatnich nie parlił, lecz właśnie wspólne wszystkich troski i obawa przed zagładą elementu polskiego na Kowieńszczyźnie wzięły górę. Również i kler wileński tak narodo-rodowo zawsze usposobiony ma wielkie zadanie przed sobą. Księża litewscy niestety tak często okazują szowinizm, który ich prowadzi nawet na drogę antypaństwowych kno-ka-ty. Kler polski powinien pokazać, że w tym sporze sąsiedzkim jak dawną zdradzały sympatie, dla poszczególnych stronniczych litewskich, zwłaszcza radykalnych, dzś gniebionych przez rząd Woldemarasa Rzecz inna, że na mocy danych obiektywnych przekonani jesteśmy, że rząd Woldemarasa jest jedynym możliwym na Litwie rządem, że po jego ewentualnym obaleniu nastąpi tam kompletny chaos i anarchja. Lecz analiza spraw związanych z opozycją wewnętrzną na Litwie wyświeta stosunki tam panujące i jest korzystna. U niektórych z Kowieńszczyzny, Litwini, powinni wiedzieć, że u nas spotkają przedstawicieli stronniczych lewicowych którzy im sprzyjają, którzy niechcą swą ograniczają tylko do rządu, lecz nie do całego społeczeństwa. Niewątpliwie takie stanowisko pewnych grup w Wilnie jest również pożyteczne dla naszych państwowych interesów i ślad możemy wybaczyć tym grupom słabsze ich napięcie w udziale w akcji protestacyjnej.



Linoleoryt Michała i Kazimierza Roubów

### Program obchodu uroczystości 7-ej rocznicy Wyzwolenia Wilna.

Program uroczystości dnia dzisiejszego, zorganizowanych z okazji obchodu 7-ej rocznicy Wyzwolenia Wilna, przewiduje:

O godz. 8 m. 25 przyjazd z Warszawy Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Józefa Piłsudskiego, i członków Rządu oraz powitanie na dworcu.

O godz. 10 m. 30 uroczyste nabożeństwo w Bazylice Wileńskiej celebrowane przez J. E. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego, ks. Romualda Jastrzykowskiego

O godz. 12. Defilada wojsk Garnizonu Wileńskiego, organizacji b. wojskowych oraz oddziałów przysposobienia wojskowego.

O godz. 21 Raut, wydany przez Prezydenta miasta w Kasie Garnizonowej Jak się dowiadujemy, na raut ten rozestano przeszło tysiąc zaproszeń.

### Przyjazd Marsz. Piłsudskiego do Wilna.

W dniu dzisiejszym o godz. 8 m. 20 rano przybywał do Wilna Prezes Rady Ministrów marszałek Józef Piłsudski, któremu w podróży towarzyszą ministrowie: reform rolnych Witold Stanisiewicz, oświaty — Gustaw Dobrucki, oraz p. o. ministra spraw zagranicznych p. Roman Knoll. W Wilnie znajduje się już minister spraw wewnętrznych Składkowski, który tu przybył po dokonanej inspekcji województwa Białostockiego. Panu Marszałkowi towarzyszą poatem szef gabinetu ministra spraw wojskowych pułk. Beck, pierwszy oficer do zleceń pułk. Prystor, adjutant mjr. Wenda oraz sekretarz por. Zaćwilichowski.

Również niepewne jest wojsko, jakkolwiek większość korpusu oficerskiego zdecydowanie stoi po stronie rządu. Wśród żołnierzy natomiast szerzyć się poczynają fermenty.

Ostatni zjazd rządzącej partii „tautninku”, w swej tajnej części obrad użnął obecną sytuację za katastrofalną. O skutecznym przeprowadzeniu referendum mowy być nie może. Sprawa odroczenia referendum jest zupełnie zdecydowana i w dn. 10 listopada ono się nie odbędzie. Natomiast według krążących pogłosek na dzień ten przygotowany być ma przez organizację lewicową opozycyjnej nowy wybuch.

Podobno zlikwidowane podczas ostatniego pucchu agendy „Komitetu Radowania Republiki” są tylko cząstką potężnej organizacji, która w swych fundamentach nie została wcale dotknięta.

Lewica. Gupy lewicowe zażyły się obserwacją wypadków wewnątrz republiki kowieńskiej. Gupy te od dawna zdradzały sympatie, dla poszczególnych stronniczych litewskich, zwłaszcza radykalnych, dzś gniebionych przez rząd Woldemarasa Rzecz inna, że na mocy danych obiektywnych przekonani jesteśmy, że rząd Woldemarasa jest jedynym możliwym na Litwie rządem, że po jego ewentualnym obaleniu nastąpi tam kompletny chaos i anarchja. Lecz analiza spraw związanych z opozycją wewnętrzną na Litwie wyświeta stosunki tam panujące i jest korzystna. U niektórych z Kowieńszczyzny, Litwini, powinni wiedzieć, że u nas spotkają przedstawicieli stronniczych lewicowych którzy im sprzyjają, którzy niechcą swą ograniczają tylko do rządu, lecz nie do całego społeczeństwa. Niewątpliwie takie stanowisko pewnych grup w Wilnie jest również pożyteczne dla naszych państwowych interesów i ślad możemy wybaczyć tym grupom słabsze ich napięcie w udziale w akcji protestacyjnej.

Wreszcie na nas konserwatystów i tradycjonalistów spada również duże zadanie. Bierzmy udział w akcji protestacyjnej, gdyż jaknajmniej łączą nas więzy z bólem ludności polskiej poza kordonem. Lecz jak wiadomo program konserwatystów nie dla pozyskiwania sobie tłumów jest opracowany i nie na psychikę wieców jest obliczony. Nam przypada zadanie inne. Stawiając poważny oślad opinii we wszystkich nowatach ziem Wschodnich, jak również posiadając sympatyjów po stronie tamtej konserwatywności wileńskiej powinni zbudować program polsko-litewskich przyszłych stosunków, a to dlatego, że punktem wyjścia tych stosunków, punktem wyjścia dla tego programu nie może być nic innego, jak wspólna polsko-litewska tradycja historyczna.

### Kryzys demokracji.

Kiedy Józef Piłsudski wydał w dniu 22 kwietnia 1919 r. pamiętną swą odezwę, redagował ją nie dla Wilna, lecz dla całego kraju, dla katolickiej Litwy zachodniej przedewszystkiem. Pisał wtedy o wolności ludów, rozporządzaniu się własnym losem, o głosowaniu powszechnym, o instytucjach demokratyczno-parlamentarnych. Panem rządzącym na tej ziemi miał być lud, motorem w układaniu przyszłych stosunków miała być powszechność wyborów. W się instytucji parlamentarnych wierzone wtedy powszechnie, a Polska powstała niosła na sobie te barwy czerwone, w które ją ubrał wiek XIX. Wilnie, stolicy Wielkich Książąt. Cał.

### Francja oburzona gwałtami kowieńskimi. Jednolity wyraz opinii publicznej.

PARYŻ, 8. X. PAT. W prasie wczorajszej znajdują się liczne ogłoszenia poświęcone sprawie szkół polskich na Litwie. „Avenir” pominuje przedstawicieli nauczycieli polskich porównując zachowanie się władz litewskich z tolerancyjnym postępowaniem rządu polskiego względem mniejszości litewskiej. Dziennik wykazuje następnie stałą tendencję rządu polskiego do porozumienia z Litwą i zapytuje dokąd rząd Woldemarasa zamierza doprowadzić Litwę, która nie może egzystować bez normalnych stosunków z Polską, będąc od niej zależną pod względem gospodarczym. Dziennik zaznacza, że członkowie rządu litewskiego nie znają wiodocnie innego sposobu utrzymania się przy władzy, jak tylko stałe podniecanie nienawiści ku Polsce. W zakończeniu dziennik podkreśla, że wzmożenie się walki z polskością zbliża się w dziwny sposób z zawarciem porozumienia litewsko-niemieckiego.

Na łamach „Victoire” Georges Bienaimé rozwija tę samą tezę, wykazując zasadniczo wrogi stanowisko Litwy względem Polski, która odwrotnie zaznacza przy każdej sposobności chęć zbliżenia się z Litwą nie reagując na szereg drażniących wystąpień z jej strony. Ostatnia sprawa szkół polskich była już przebraniem miary. W odpowiedzi rząd polski zamknął prywatne szkoły litewskie. Przepaść między dwoma narodami pogłębia się ku wielkiej ucieście nacjonalistów niemieckich, których przywódca hr. Westarp oświadczył, niedawno, że unia Litwy z Polską zagrażałaby poważnie Niemcom.

„Paris Midi” zamieszcza wywiad z wojewodą Raczkiewiczem, wyrażającym powody zamknięcia szkół litewskich, zaznaczając przytem wysoce tolerancyjne stanowisko Polski względem swych obywateli Litwinów.

„L'Homme Libre” w obszernym artykule wykazuje stałe dążenie Polski do konsolidacji pokoju na Wschodzie Europy, podczas gdy rząd kowieński systematycznie stara się ten pokój zakłócać wbrew najwłaściwemu interesowi ludności litewskiej. Trudno nie widzieć w jego zachowaniu się odgłosów ostatnich rozmów Woldemarasa w Berlinie. Organy lewicowe stoją na tem stanowisku.

### Rząd Woldemarasa wobec wypadków.

Z Kowna donoszą: Prasa kowieńska po otrzymaniu pierwszych wiadomości z Warszawy o oburzeniu polskiej opinii publicznej za przesładowanie polskie — odniosła się do nich dość spokojnie. Urzędowa „Letuwa” zamieszczała cytaty pism polskich pisała w dn. 6 b. m. i że akcja polska zmierza jedynie do przesładowania szkolnictwa litewskiego w Wileńszczyźnie.

Według wiadomości z dobrze poinformowanych i zorientowanych w ustrojach sfer politycznych Kowna źródeł — początkowy spokój tych sfer należy zaliczyć na karb tyloetniej bezkarności wszelkich prowokacji litewskich.

Dasie wiadomości, które nadeszły z Polski wywarły w Kownie wielkie wrażenie. Zarówno rządzące sfery, jak sam rząd, został poproszony o zdecydowanie krokami rządu Marszałka Piłsudskiego. Narazie zaplanował chaos, nawet w kwestji oświecenia urzędowego wypadków w Wilnie.

Rząd Woldemarasa zawezwał ministrów na tajne narady. Narazie urzędowa „Letuwa” z dn. 7 b. m. nawołuje do ogłoszenia protestu, któryby zwrócił uwagę całego świata. Toż samo pismo stara się zaprzeczyć i kłom przesładowania Polaków w Kownie, wa eako nie przytacza żadnych danych.

W każdej chwili oczekiwany jest komunikat rządu Woldemarasa. Pewne czynnik nawołują do pogromu Polaków.

### Nowy putsch litewski w dn. 10 listopada?

Według wiadomości udzielonych przez pewną osobę miarodajną, przybyłą z Kowna do Rygi, sytuacja wewnętrzna na Litwie jest wysoce krytyczna. Nieprawdą jest jakoby rząd Woldemarasa po zduszeniu pucchu w Tauragach zlikwidował cały ruch antypaństwowy. W chwili obecnej Litwa cała jest podminowana i lada chwila nastąpić może wybuch, który zmieni wszelkie pozory porządku w kraju i zaprowadzi kompletną anarchję, ponieważ poszczególne stronnictwa opozycyjne, zwalczające się nawzajem, nie posiadają, żadne, większości opinii publicznej.



## Decyzja w sprawie pożyczki we wtorek.

Finansiści amerykańscy rozpatrują propozycje polskie.

WARSZAWA, 8 X (tel. wt. Słowa). Dziś o godzinie 10-ej przed południem zgłosił się do delegatów konsorcjum amerykańskiego p.p. F. Schera i Monnetta w hotelu Europejskim wiceprezes Banku Polskiego p. F. Młynarski i Dyrektor Wojtkiewicz. Delegaci amerykańscy zakomunikowali, że otrzymali z Nowego Yorku depeszę, w której finansiści amerykańscy zawiadamiają swych delegatów w Warszawie, że narady w sprawie pożyczki dla Polski trwają nadal i proszą Rząd Polski o 2 dni zwłoki. Wiceprezes Młynarski z wiadomością tą udał się do Ministra Czechowicza, który następnie zawiadomił o fakcie nadejścia telegramu z New Yorku wicepremiera Bartla. P. Bartel natychmiast pojechał do Belwederu dla omówienia sytuacji z Marszałkiem Piłsudskim. Prezydent Rzeczypospolitej, jak wiadomo przebywający w Spale, został zawiadomiony telefonem.

Wicepremier Bartel zapytany przez dziennikarzy oświadczył, że nad ranem otrzymał z New Yorku zawiadomienie bankierów, iż wzięli pod uwagę kontropropozycję rządu i dla przeprowadzenia odpowiednich obliczeń proszą o dwa dni zwłoki, na co Rząd Polski zgodził się, wobec czego przed wtorkiem nie należy oczekiwać zakończenia rokowań.

## Dekret prasowy obowiązuje nadal.

Odpowiedź na list marszałka Rataja.

WARSZAWA, 8 X PAT. W dniu dzisiejszym Pan Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski przesłał Panu Marszałkowi Sejmu list treści następującej:

Do Pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie. Potwierdzając odbiór pisma z dnia 26 września 1927 roku, L. 5141 komunikuję, w porozumieniu z p. Ministrem sprawiedliwości, że nie znajduję w treści pisma Pana Marszałka podstawy do zmiany stanowiska uzasadnionego już poprzednio w piśmie moim z dnia 23 września 1927 roku wyrażającemu powody, dla których rząd uznaje rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 roku (D. U. R. P. N. 45 poz. 398-399) za nadal obowiązujące. (—) Prezes Rady Ministrów, Józef Piłsudski.

## Zaostrzenie konfliktu na Bałkanach.

BIAŁOGROD 8 X. PAT. Policja donosi z Sofji, że personel poselstwa jugosłowiańskiego otrzymał już paszporty i jest przygotowany na wszelkie ewentualności. Bułgarskie koła rządowe zaprzeczają wiadomości o zamiarze dymisji gabinetu — Mimoto uważają za prawdopodobne, że gabinet będzie zmuszony podać się do dymisji. Następcą Liapczewa będzie prawdopodobnie Aleksander Czankow, obecny prezes Sobranja.

## Aresztowanie przywódcy band bułgarskich.

BIAŁOGROD, 8 X. PAT. Policja aresztowała na dworcu w Białogrodzie brata przywódcy band bułgarskich Bandewa. Znalezione u niego nową listę osób, którym komitet macedoński poruczył dokonanie napadów i zamachów na terytorium jugosłowiańskie. Bandew miał wykonać zamach bombowy w czasie pogrzebu gen. Kawcewicza.

Przy bladej, szarawożółtej cerze, przyciśniętych oczach i złym samopoczuciu, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku na głowę i pobudzeniu chorobliwym, zlecia się pić przez kilka dni zrana naczynio szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. W praktyce lekarskiej woda Franciszka Józefa dlatego jest zalecana przedewszystkiem, że łagodnie usuwa powody wielu objawów chorobliwych.

Wydz. Zdr. Nr. 147 29.X.27 r.

**MEBLE**  
Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarnusiewicz i S-ka» T-wo Aco. w Warszawie.  
Mebelę gte fab. «Thonet», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.  
**POLECA**  
**D-H. F. Mieszkowski.**  
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23.  
Tel. 2-99.  
Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

**Nowa Sensacja!**  
Największy sukces Kin Europy Ameryki.  
„Niewinne grzesznice”  
w tych dniach w kinie „HELIOS”.

## PAŃSTEWKO.

na marginesie powieści p. Kazimierza Leczyckiego).

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w czasach względnie ciszy, myśli ludzka zwraca się ku niedawnym czasom, tak obfitującym w dramatyczne wydarzenia i przygody. O książkę p. Kosaka-Szczepkiewicza „Pożoga” do pracy pułk. Bagniewskiego pt. „Wojska Polskie na Wschodzie” istnieje cały szereg odcieni w naszej bogatej literaturze pamiętnikarskiej.

Pan K. Leczycki nadesłał do red. „Słowa” przed paru miesiącami, z Francji, swoją powieść p. t. „Państwewko”. Jest to próba przekroju psychologicznego duszy tej całej młodej generacji, której udziałem było wykonanie Polski. Słaje więc przed nami obraz z życia organizacji szkolnych w okresie bardziej już pogodnym, niż okres „Syzyfowych Prac” Stefana Żeromskiego. Straszny wstrząs wojenny r. 1914-go. Konspiracje i spiski. P. O. W. na Kresach. Rewolucja Rosyjska. Formacje Dowbora. Bolszewizm. Cichy szereg imion, nazwisk i dat dobrze znanych i bliskich. Listopad 1918 i rok 1919 kończą „Państwewko”.

Rzecz dziwna jednak, iż ta wielka epopeja kresowa opowiedziana jest w stylu Weysenhoffa z ironią i humorem „bez krwi i łez” jak by się tego spodziewać było można. Optymizm i wiara w zwycięstwo życia nad śmiercią, inicjatywy nad skostniałością, inicjatywy nierzadko śmiesznej, drobnej, nie znaczącej, ale żywej, idącej na-

przód pomimo błędów i potykań się, panuje w powieści p. Leczyckiego.

A cóż znaczy sam tytuł? We współczesnej duszy polskiej widzi autor walkę 2 ch pierwiastków, powiekającego Polskę i pomniejszającego ją. Pierwszy reprezentuje Państwo, drugi „Państwewko”. Walkę więc pomiędzy Państwem i Państwewkiem uważa autor za najbardziej zasadniczą w duszy polskiej. Bezsronność każe jednak autorowi szukać „Państwewka” wszędzie, nie nadając zresztą powieści charakteru tendencji. Bohater powieści, żywe Państwewko, Jerzy Lipski jest wiecznym rekonwalescentem samego siebie. Lecząc się ciągle od „coś robienia” wpada ustawicznie w chorobę. Zostawiamy go w końcu nawiątku wyliczonego, powatpiwając, czy „aby na zawsze”. Zresztą „Państwewko” — cegielka Państwa, archaiczne wewnątrz Państwa, jest pożyteczne poza jego granicami.

Z zupełnym obiektywizmem, nieczęsto dotychczas spotykanym, analizuje autor bolszewizm rosyjski. Rewolucja rosyjska nie jest dlań Antychrystem, jak dla prof. Ferdynanda Ossendowskiego, ale zdzieleniem państwewkiem dawnego Państwa Czarów. Polska była Państwewkiem, ale stała się Państwem, wyrasta bowiem obok Lipskich typy zdrowy: „porucznika 2-ch cesarza” Konradowskiego, „instruktora, por. Małagowskiego, obrońców republiki Smigielskiej” i t. p. Słowem typy ludzi od solidnej roboty, a nie od „coś robienia”. Rosja w starciu z Państwewkiem jest jeszcze „Państwewkiem”, dzięki rekrutacji starego materiału, bolszewizm zaś niszcząc

ten materiał pcha ją ku Państewku.

Najciekawszą jednak może rzeczą w Państwewku jest obok „psyche” polskiej, psyche niemieckiej. Oto obraz (historyczny zresztą) wyboru prezesa Soldatenratu w Manku Lit.

„Pewnego dnia Jerzy Lipski wyjechał w którymś z dogorywających pism burżuazyjnych wzmiankę o walnym zebraniu Garnizonu Niemieckiego celem dokonania wyborów miejscowego Soldatenratu. Nie mając narazie nie lepszego do roboty, postanowił pójść zobaczyć jak też to wygląda „Revolucja u Szwabów”. Szwabowie nie bardzo chcieli go puszczać, ale ostatecznie przy protekcji jednego z zapewniających poznańskich młodych słuchaczy i obserwowac „bunt cywilizacji”.

Największą w mieście „Sala Teatru”, w której Rewolucja Rosyjska odbyła już tyle czwonych mszy i kazań, teraz posadziła pewien szysk, a nawet się umyła. Parter, łóż, balkon i ich dawna szubacka jaskółka pełna była ludzi w zielonkawych szynielach zapiętych na wszystkie guziki i ściąganych pasami. Stosunkowo szczupłość miejsca wobec nadmiernej ilości obecnych, tworzyła coś w rodzaju zielonego dywanu i obicia dla podłogi i ścian teatru.

Na scenie stał zwykły stół, okryty zielonym sukniem, a o parę kroków na lewo mównica ze szklanką, stojąca na białym fajansowym spodku... Szczęśliwi ludzie, śledzący za tym stołem, pracowali tak powoli i spokojnie, jakby nie było nie tylko „żywego obicia”, ale wogóle nie było nic!

## Koledzy i Towarzysze bron!

Ciężka niedola braci naszych, katowanych w więzieniach i obozach koncentracyjnych kowieńskich, jeden zgodny odruch protestu z ust 300 tysięcznego odłamu Narodu Polskiego, kolejną losów oddanego w ręce niepożyczalnych polityków kowieńskich, dotarł do nas, stojących najbliższej tej niedoli.

Dziś każdy niesie nam wieści o nowych torturach.

Skoły polskie, gdzie dziecko polskie słowa mowy ojczyzny słuchało, instytucje społeczne, powstałe dzięki ofiarności i wysiłkom braci naszych w Kowieńszczyźnie zostały zamknięte. Nawet Kościół, gdzie cierpiący szukali otuchy, nie został pozostawiony. Modły i pieśń nabożną polską rugują ślamądr okrutni zaślępińcy.

Towarzysze bron! Pomni wiekowych tradycji, łączących nas z narodem Litewskim, spokojnie, a czujnie staliśmy tu, na rubieżach północno-wschodnich Rzeczypospolitej.

Lecz dziś, głos swój, głos tych, co czynem kreśliли granice Polski, podaję musimy.

Hydra krzyżacka na polach Tannenbergu znów podnosi głowę. Kilka służalców kowieńskich przechodzi do dzieła niszczenia ducha braterstwa, co przez pola Grynwaldu aż do ostatnich walk r. 1863 przywleczła wspólnie prawym synom Ojczyzny Połączonych Narodów.

My, cośmy przeszli najokrutniejszą lśny wojny, krwi przelewów więcej nie chcemy.

Lecz sprowokowani odpowiemy czynem.

Nie przeciwko narodowi Litewskiemu, lecz przeciw kłice zaprzędańców kowieńskich dziś podnosimy swój gromki głos.

Braciom naszym z Kowieńszczyzny ślemy wyrazy otuchy i wytrwania.

Koledzy! Święcie mamy w dniu 9 b.m. rocznicę wyzwolenia Wilna. Dokonał tego bohaterów wysiłek synów tej ziemi pod wodzą Generała Żeligowskiego. Niech będzie to symbolem, czego miastwo i czyn spowodowany miłością Ojczyzny dokonać może.

Cześć poległym i żyjącym bohaterom o wyzwolenie Wilna!

Cześć poległym i żyjącym bohaterom o wspólną lepszą dolę Obywateli Narodów!

W rocznicę wyzwolenia Wilna gościć będziemy tu Rząd Rzeczypospolitej, na czele z Pierwszym Marszałkiem Polski, J. z Piłsudskim, symem tej ziemi.

Koledzy i Towarzysze bron! Po rozkazami bohaterów Wodza Narodowego, szliśmy w szeregiach wojskowych w niedawnej wojnie. Stałmy więc znów w karnych szeregach, by dziś wspólnie wykazać, iż na zew Ojczyzny wypelnim swój obowiązek i go owi jesteśmy co czynu dla ziszczenia ideału ojczyzny naszych „Wołni z Wolnymi, Równi z Równymi”.

Związek organizacji b wojsko wych polskich Województwa Wileńskiego, Kresowy Związek Powstańców z r. 1863, Związek Oficerów Emerytów Związek Oficerów Rezerwy Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Legionistów Polskich Stowarzyszenie Dowórczyków Ku Chwałę Ojczyzny, Związek Hallerczyków, Stowarzyszenie Rezerwistów i b wojskowych W. P., Legja Inwalidów W. P.

# PRZED ROZSTRZYGNIECIEM.

## Wielki wiec protestu.

Dziś o 1-szej popołudniu w Sali Miejskiej odbędzie się wielki wiec protestacyjny przeciwko gwałtom w Kowieńszczyźnie. Niech nikogo nie zabraknie. Wszyscy o 1-szej na wiec!

## OBYWATELE!

W dniu dzisiejszym przybywa do Wilna na uroczystości związane z 7 rocznicą wyzwolenia m. miasta Rząd Rzeczypospolitej z Marszałkiem Piłsudskim na czele.

Przybywa w chwili, kiedy po tamtej stronie sztucznie wytworzonej granicy rząd litewski zadał cios ostateczny polskości na Litwie Kowieńskiej.

## OBYWATELE!

W chwili tej oczy Polaków dawnych ziem Wielkiej Litwy Historycznej, jak też oczy całej Polski zwrócone są ku Temu, któremu Ziemia Wileńska przedewszystkiem zawdzięcza swe wyzwolenie i wolność.

W tej radośnej dla nas wszystkich chwili nie możemy zapomnieć o tragicznym losie naszych braci po tamtej stronie kordonu, ciemiężonych przez brutalne rządy Woldemarasa.

Rozpaczliwe ich wołanie o pomoc znalazło silny oddźwięk w całej Polsce jak długa i szeroka.

Rząd Marszałka Piłsudskiego poczynił już pewne kroki zmierzające do wyrównania naszych krzywd i zmuszenia rządu kowieńskiego do ludzkiego traktowania Polaków na Litwie.

Na drodze tej jednak nie wolno ustać.

Tylko zdecydowana i poparta przez całe społeczeństwo akcja Rządu Marszałka Piłsudskiego może przynieść rozwiązanie całokształtu zagadnień polsko-litewskich, oddawna napraszających się rozwiązania w myśli pięknych i zdrowych tradycji historycznych ku obopólnemu szczęściu i pomyślności obu bratnich narodów — Polskiego i Litewskiego.

W tej głębokiej i serdecznej nadziei witamy Rząd Rzeczypospolitej z Marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele, wołając: NIECH ŻYJE PRZYJAZŃ POLSKO LITEWSKA BRATNICH NARODÓW! NIECH ŻYJE WIELKI ORODOWNIK MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI!

Związek Polaków Ziemi Kowieńskiej Akademickie Koło Kownian U. S. B.

## Odezwa Narodowej Organizacji Kobiet.

W zgodnym chórze wszystkich stronnictw politycznych, które nawołują do protestu przeciwko gwałtom litewskim przeciwko chęci zniszczenia szkolnictwa naszego na Litwie nie może zabraknąć nas kobiet, które nie należąc do żadnego stronnictwa polskiego odczuwamy najgłębiej każdą sprawę narodową. Stawmy się jednomyślnie na wiec niedzielną. Niech bracia nasi za kordonem poczną, że nie są osamotnieni. Prześlijmy im słowa czci i uznania i zachęty do wytrwania, a tu żądamy ujęcia się za nich i za słuszną ich sprawę, jak to poczucie siły naszej państwowej wymaga.

## Narodowa Organizacja Kobiet.

## Wojewoda Wileński honorowym prezesem połączonych organizacji b. wojskowych.

W dniu wczorajszym p. Wojewoda Władysław Raczkiewicz w obecności Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa p. Kiriłkisa przyjął delegację Związku Organizacji b. wojskowych w osobach: Gen. Osikowskiego, mec. Szafkowskiego, p. Władysława Kamińskiego, p. Władysława Smilgiewicza i p. Dominika Piotrowskiego. Delegacja prosiła Pana Wojewodę o przyjęcie prezesury honorowej nad połączonymi organizacjami b. wojskowych.

Pan Wojewoda Raczkiewicz oświadczył w odpowiedzi, iż jest niezwykle zadowolony z dokonania dzieła połączenia pod wspólnym kierownictwem organizacji b. wojskowych, co niewątpliwie odbije się szeroko i echem w całym państwie i będzie miało dla państwa doniosłe znaczenie. Podkreślił następnie, iż był pierwszym z tych, którzy stanęli w szeregu organizatorów wojska polskiego na Wschodzie i zawsze stał na stanowisku konieczności połączenia wszystkich organizacji. Dlatego z wdzięcznością przyjmuje ofiarowaną mu przez Związek prezesurę honorową.

## PRZED WOJNĄ

było na rynku niewiele gatunków herbaty, też i wybór był nie trudny. Obecnie kiedy ilość marek stale się zwiększa, trzeba być b. ostrożnym przy kupnie.

Zalecana herbata angielska marki **F.P.** posiada już ustaloną opinię najlepszą i najekonomiczniejszą.

**Zakopiańskie kożuchy** otrzymane u DINCESA, Wielka 15.

## KAPELUSZE

jesien. Habig, Borsal, Hükel i in. od 9 zł. Gzapi: sport, uczn. od zł. 3.

**E. Mieszkowski**

Mickiewicza 22

## Powstanie Związku Organizacji B. Wojskowych Polskich

Zaledwie kilka tygodni dzieli nas od tego czasu, gdy rzucona została myśl stworzenia w Wilnie jednolitego kierownictwa dla istniejących organizacji b. wojskowych.

Kreśląc wówczas artykuły, byłem przekonany, iż ta myśl kiełkuje już oddawna wśród szerszych warstw byłych żołnierzy. Znalazłem tego prędkie potwierdzenie.

Dzisiaj stwierdzę, że w Wilnie w dniu 7. X. r. b. stał się fakt, omal historycznego znaczenia. Przedstawiciele istniejących w Wilnie organizacji b. wojskowych otrzymały jednomyślnie statut Związku Organizacji b. Wojskowych Województwa Wileńskiego.

Już tylko nieliczne dni dzielą nas od chwili, gdy wytrwali bojownicy w walce ojeźnej staną znów w jednym karnym szeregu, aby dalej prowadzić mozolną pracę nad ułwaniem tego co wywalczyli.

Szczerze w pracy i zwracanie z chorobliwą ambicją, które nacechowały pracę inicjatorów, niech nadal przyświecają w Pracy Związku.

A Wilno, gdzie zrozumienie interesów państwowych i gotowość złożenia nieraz ciężkich ofiar na ołtarzu Ojczyzny, tyle znalazły dowodów, raz jeszcze może być dumne, z dokonania pierwszego w Polsce połączenia w jedną całość wszystkich tych, co dla wspólnych ideałów, w różnych warunkach walczyli.

B. Wojskowy.

## Rozmowa z Prezesem Stow. Dowórczyków.

Prezes Wileńskiego Ogręgu Stowarzyszenia Dowórczyków „ku chwale Ojczyzny” p. Władysław Smilgiewicz, znając dobre nastroje ludności wileńskiej prawie we wszystkich sfach, stwierdza, że oburzenie wywołane fają przesładowani rządu kowieńskiego wobec szkolnictwa polskiego jest w Wilnie powszechne. Odbiół się to i w samym stowarzyszeniu, które zawsze odpowiada na wołania dyktowane przez uczucia patriotyczne.

— Czy Dowórcy zechcą w jakiś sposób zapanować swą uczucia w związku z koniecznością obrony ludności polskiej na Kowieńszczyźnie?

— Dowórcy przyłączyli się do manifestacji ogólnych, wyrażających oburzenie polskiego Wilna z tego powodu. Tak naprzykład popierają jutrzejszy wiec protestacyjny, który się odbędzie w Sali Miejskiej. Poza tem Dowórcy nie chcą się zrzekać swego charakteru tak ściśle związanego z ideą rycerską polską, z ideą wojskową polską. Jutro w dzień 9-go października, pamiętamy przez oswo-bodzenie Wilna, Dowórcy wezmą udział w defiladzie na placu Katedralnym, a uprzednio w powianiu przyjeżdżającego rządu na dworcu wspólnie z innymi organizacjami wojskowymi.

— J. kie jest stanowisko Dowórczyków wobec politycznej sytuacji, wytworzonej przez zatarg z Litwą?

— Dowórcy nie są stowarzyszeniem politycznym i dlatego stanowiska tego obawiałbym się precyzować. Natomiast muszę stwierdzić, że Dowórcy będą zawsze za jakąkolwiek idącą jednolitość wszystkich Polaków w chwilach przełomowych.

UWAGA: Członkowie wymienionych organizacji winni stawić się w dniu 9-X. r. b. o godz. 7 rano w lokalach swych sekretariatów. Zbórka organizacji b. Wojskowych wyznaczona została na godz. 7 min. 30 na Placu Sw. Kazimierza.



## KRONIKA

## PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— (x) W sprawie nadużyć bezrobotnych. W związku z nadużyciami dokonywanymi przez bezrobotnych w formie nieprawego pobierania zasiłków, Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Wilnie przystąpiło ostatnio do przeprowadzenia ścisłej kontroli wśród zarejestrowanych bezrobotnych, pobierających zasiłki, co do ich stanu materialnego, jak i ewent. pracy, wykonywanej przez nich bez meldowania w pomienionym urzędzie.

Winni w tych wypadkach będą pociągani do surowej odpowiedzialności sądowej.

Kontrola ta potrwa do dnia 14 b. m. włącznie.

— (x) Bezrobocie w Wilnie nie zwiększa się. W Państw. Urzędzie Postr. Pracy zarejestrowanych jest obecnie na obszarze Województwa Wileńskiego ogółem 3500 osób bezrobotnych. Z liczby tej przypada: Metalowców—180, robotników hutniczych 7, budowlanych 347, nietykalnych 913, wykwalifikowanych 817, rolnych 205 i bezrobotnych umysłowo pracujących 1130.

— (x) Szereg wolnych posad w P.U.P.P. Państwowy Urząd Postr. Pracy skierował w ostatnim tygodniu do pracy 65 bezrobotnych i zapośredniczo 40 stu.

Poszukiwani jest również na wyjazd 10 lokarzy metalowców na stałą pracę do Torunia, 50 ciu robotników do Huczenia kamiami do Ciechanowa i 5 ciu malarzy do robót budowlanych w Głirzy.

Zainteresowani winni się zgłaszać w godzinach urzędowych do biura przy ul. Subocz 20, (okienko Nr. 7).

## AKADEMICKA.

— Wileński Komitet Akademicki wzywa ogół polskiej młodzieży akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie do wzięcia gremialnego udziału w zysłosciach inauguracyjnych roku akademickiego 1927/28, które się odbędą w poniedziałek dnia 10 października r. b. według następującego programu: 1) godz. 10 min. 45. Zbiórka ogólna na dziedzińcu im. Piotra Skargi (organizację akademicką posiadającą sztandary — ze sztandarami i asystą złożoną z 2 osób) skąd uda się na nabożeństwo do kościoła św. Jana, 2) godz. 11 nabożeństwo w kościele św. Jana, 3) godz. 12 uroczyste otwarcie roku akademickiego w Auli Kolumbowej, na które złożą się: a) sprawozdanie J. M. Rektora Dr. Stanisława Pigonia za rok 1926/27, b) wykład inauguracyjny na temat „Pierwsza przemiana koncepcji Dziadów” wygłosi J. M. Rektor Dr. Stanisław Pigon, udział wszystkich akademików w tem święcie uniwersyteckim, stanowiącym solenne rozpoczęcie prac roku szkolnego, jest obowiązkowy, przyczem każdy powinien poostać w szeregach pod sztandarem ogólno-akademickim.

— (x) Konfliktas pisma białoruskiego „Nasza Praca”. Urząd Komisarza Rządu na m. Wilno zarządził w dniu wczorajszym konfiskatę białoruskiego pisma wychodzącego w Wilnie p. n. „Nasza Praca” Nr. 3 z dnia 8 b. m. za umieszczenie artykułu p. t. „Osobliwa wzajemność” w treści którego władze dopatrzyły się cech przestępstwa, przewidzianego w art. 129 kk.

— (x) Odwołanie wyjazdu Prezydenta m. Wilna w związku z dziesięciami uroczystościami, oraz przybyciem do Wilna Pana Marszałka Piłsudskiego, prezydent m. Wilna p. Folejewski, który w dniu wczorajszym, jak donosiliśmy, na wezwanie miał wyjechać do Warszawy, zaniechał powyższego wskutek odwołania następnego przed odnośne władze.

— (x) Wczorajsza iluminacja miasta. W związku z dziesięciami uroczystościami Magistrat m. Wilna urządził w dniu wczorajszym iluminację gmachu Magistratu i Góry Zamkowej.

— (x) Wzrostyści i obchody. — (x) Przygotowania do obchodu 125 ciu lecia istnienia wil. straty pożarnej. W swoim czasie donosiliśmy, iż Magistrat m. Wilna nosił się z zamiarem zorganizowania obchodu 125-cio lecia istnienia miejskiej straży pożarnej w Wilnie. Dowiadujemy się, iż sprawa ta jest obecnie aktualną, gdyż Magistrat ostatecznie zdecydował projekt ten.

— W sprawie komunikacji lotniczej z Wilnem. W związku z notatkami, które pojawiły się w prasie wileńskiej, dotyczącymi się rzekomego przybycia przedstawiciela „Aerolu” dla pertraktacji z Magistratem m. Wilna w sprawie terenów lotniczych, Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP zwrócił się do Aerolu z prośbą o powiadomienie o faktycznym stanie rzeczy.

W dniu 7 października br. otrzymaliśmy z Zarządu „Aerolu” następujące pismo:

„W odpowiedzi na pismo WPanów w sprawie dotyczącej tamtejszych terenów do lądowania, w związku z notatkami podanymi przez prasę wileńską, uprzejmie donosimy, że o sprawie tej dowiedzieliśmy się dopiero z pisma WPanów. Żadnych pertraktacji nie prowadziliśmy, zresztą nie uczynilibyśmy tego bez porozumienia się z WPanami. Sprawa uruchomienia linii wileńskiej stanła na martwym punkcie, gdyż stanowisko Ministerstwa Komunikacji jest nie zdecydowane, tak, iż uruchomienie linii nastąpić może najwcześniej marcu roku przyszłego”.

— Instytut Reduty. Wznawiając rozpoczęcie przed kilku laty w Warszawie prace w dziedzinie wychowawczo-naukowej, zespół Reduty otwiera w tym roku w Wilnie Instytut Sztuki Teatru.

Przy Instytucie jednocześnie otwiera się bursę dla niezamożnych adeptów.

Szczegółowych objaśnień dotyczących programu oraz warunków przyjęcia i utrzymania ucznia Sekretariat Instytutu od dziś codziennie. Zgłaszać się można w ciągu całego roku. Odpowiedzi piśmienne będą udzielane za nadstawieniem znaczka pocztowego.

— Odwołanie koncertu. Z powodu wycieku protestacyjnego, poranek koncertowy na rzecz powodziar w Sali Miejskiej nie odbędzie się, a zostanie przeniesiony na dzień 16 października.

Bilety nabyte są ważne.

— (x) Podręcznik „dla gajowych” P. M. Hippen i L. Chociłowski opracowali przejrzysty podręcznik dla użytku gajowych. Podręcznik ten użyty będzie na kursach dla gajowych (o czym podaliśmy swego czasu w „Słowie”). Podręcznik mający na celu wykształcenie ogólne i zawodowe gajowych obliczony jest na rozpowszechnienie tak wśród gajowych lasów państwowych jak i prywatnych.

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

— (x) Teatr i muzyka. — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsze widowisko w Teatrze Polskim. Dziś Teatr Polski czynny będzie trzy razy: Na pierwszym widowisku (godz. 3 m. 30 pp.) ukaże się po raz ostatni w sezonie

## Likwidacja szajki szpiegowskiej.

Przed kilkoma dniami zlikwidowano doskonale zorganizowaną i usłuskowaną sowiecką szajkę szpiegowską, która za teren swojej działalności obrała sobie pow. Dziśniński. Jak wykazało dochodzenie, szajka zorganizowana została wiosną r. ub. przez niejakiego Piotra Sieniawskiego, który nawiązał kontakt z komendaturą sowiecką w Orzechowie.

Z polecenia wywiadu sowieckiego Sieniawski dokonywał do organizacji rutynowanych szpiegów: Abrama Dmieszajna, Grejmana Głica i Mendla Gelfmana oraz czterech okolicznych chłopów: Antoniego Bogucznego, Dymitra i Teodora Świrko i Antoniego Doroszkiewicza. Z tym personelem począł zbierać informacje dotyczące stanu ekonomicznego, rozkładu sieci telefonicznych i telegraficznych, oraz wiadomości o sta-

nie liczbą garnizonów i personalnych wywiadów politycznych. Informacje zbierane przez członków organizacji sgregowane były przez Sieniawskiego, który pełniąc jednocześnie funkcję kurjera własnego, dostarczał je do Orzechowa. Procedura ta odbywała się w ten sposób, że Sieniawski znajdował doskonale teren graniczny przechodził granicę i meldował się na posterunku (pogranicze) w miejscowości Mogiły. Następnie za tę pracę członkowie organizacji otrzymywali w dolarach, przyczem jak wynika z zeznań i porównań ich z pokwitowaniami znalezionymi przy aresztowanym Sieniawskim, że ten oszukiwał swoich kompanów wypłacając im mniej niż dla nich otrzymywali. Wszyscy aresztowani osadzeni zostali w więzieniu i będą sądzeni.

Wydatna pomoc Banku Gosp. Krajowego dla sejmiku Wileńsko-Trockiego.

Bank Gospodarstwa Krajowego powiadomił p. starostę Witkowskiego o przyznaniu sejmikowi Wileńsko-Trockiemu długoterminowej pożyczki inwestycyjnej na sumę dwustu tysięcy złotych. Jak nas poinformowane, pieniądze te zostaną na szereg prac mających na celu podniesienia stanu kultury rolniej powiatu. W tym celu utworzone zostanie sześć punktów kopulacyjnych, przyczem repudaktorów władze sejmikowe sprawozdają ze stadniny państwowej w Janowie.

Przy szkole rolniczej w Bukszkach powstanie wzorowa obora (30

krów podrasowanych). Na kilku stajach kolejowych w miejscowościach dalej od Wilna położonych zorganizowane zostaną magazyny (elewatory) służące do skupu zboża. Magazyny te zaopatrzone będą w nowożytny sprzęt oraz niezbędne narzędzia rolnicze.

Następnie w celu ułatwienia komunikacji zbudowane zostaną dwa mosty na Wilji, w Bezdanych i Zawiasach. Jak już o tem pisaliśmy z sum tych sejmik uchwalił pożyczkę Magistratowi m. Trok na ukończenie prac elektryfikacyjnych i uregulowanie spraw hipoteki miejskiej.

Inauguracja roku akademickiego 1927-28.

Inauguracja roku w Uniwersytecie Stefana Batorego odbędzie się w poniedziałek dnia 10 b. m. Uroczystość rozpocznie się o godz. 11-ej nabożeństwem w Kościele św. Jana. Po nabożeństwie o godz. 12-ej Inauguracja nowego roku akademickiego w Auli Kolumbowej Uniwersytetu z następującym programem: 1) Sprawozdanie J. M. Rektora Dr. Stanisława

Pigonia za rok akad. 1926/27, 2) Wykład inauguracyjny na temat „Pierwsza przemiana koncepcji Dziadów” wygłosi J. M. Rektor Dr. Stanisław Pigon.

Wstęp do Auli Kolumbowej tylko za zaproszonymi. Wykładów, ćwiczeń ani zajęć w Bibliotece i biurach uniwersyteckich w dniu inauguracji roku akademickiego 10 b. m. nie będzie.

Wobec uprzejmego zawiadomienia szanowną publiczność Zarząd P. O. P.

natomiast został przesunięty na dzień 16 października r. b. 12

Oczem uprzejmie zawiadamia szanowną publiczność Zarząd P. O. P.

pełna humoru i sentymentu komedia Gaudy „Niech żyje miłość”.

Jako drugie widowisko (godz. 6 w.) grana będzie przezbawna królowilla „Wesoła spółka” — również po raz ostatni.

Wieczorem (godz. 8 m. 30) — ostatnia nowość repertuaru teatrów europejskich komedia znakomitej spółki francuskiej M. Hennequina i R. Collusa „Królowa Biarritz”, która na premierze paskowej doznała wprost oświeczonego przejęcia.

Najbliższą premierą. Dla urozmaicenia repertuaru, oraz zaspokojenia wymagań tego odłamu publiczności, który u Teatru żąda mocnych wzruszeń, Teatr Polski przygotowuje obecnie niezmiernie silną sztukę E. Czarłkowskiego „Komisarz sowiecki”, z przeżyciami zarówno oster bolszewickich, jak i więziennych i meczonych przedstawicieli ster Rosji przedwojennej.

Dzisiejszy koncert-poranek Sergiusza Benoni w Teatrze Polskim. Dni o g. 12 m. 30 pp. wysłapi raz jeden w Teatrze Polskim znany i ułanowany śpiewak (bas baryton) Sergiusz Benoni.

W programie arje i pieśni: „Moniuszko” Niewiadomski, Bellini, Mozart, Beethoven, Czajkowski, Rubinstein i inni.

Akompaniament objął dyr. Władysław Szospaniak. Ceny miejsc od 30 gr. Kasa czynna od g. 11-ej r.

Z Twa Muzycznego „Lutnia”. Zarząd Twa „Lutnia” przystępując w najbliższym czasie do organizacji własnej orkiestry zwraca się do osób, życzących wzięcia czynny udział w zespole orkiestrowym Twa z prośbą o zgłaszanie się do kancelarii Twa „Lutnia” (ul. Mickiewicza 6).

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela sekretariat Twa w poniedziałki i czwartki od g. 7.30 do 9 wiecz.

Wielki Koncert na powodziar. W najbliższą środę, dnia 12 b. m. odbędzie się w Reducie Wielki Koncert staraniem Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla powodziar. Koncert ten wzbudza podwójne zainteresowanie, będzie on bowiem potężnym prawdziwej ucty artystycznej z manifestacją czynnego współzawodnictwa dla Malopolan, bez różnicy wyznania i narodowości. Bilety w bluzie „Orbis”, Mickiewicza 11.

Program audycji warszawskiej 10.30 (okt.). Transmisja rozczyst śc od łoncia pomnika, wzniesionego nad Radyminem ku czci poległych w r. 1920. Sze-gół programu uroczystości podane zostaną przez radio.

12.15. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej poranek muzyczny, poświęconego twórczości B. Wawra Głoga.

14.10-14.35. Odczyt p. t. „Przetwórstwo ogrodnicze” (dział „Rolnictwo”) — wygł. p. Andrzej Nehring.

14.35-15.00. Odczyt n. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” (dział „Rolnictwo”) — wygł. p. Stefan Mędrkiewicz.

15.00-15.10. O Komunikat meteorologiczny.

15.15. Transmisja z Filharmonii koncertu kameralnego w wykonaniu Kwartetu Drezdeńskiego.

17.20-17.40. Rozmaitości.

17.40-18.30. Audycja literacka. Wykonawcy: Tad. Frenkiewicz i Irena Ruszczykówna.

18.30-18.45. Komunikat „PAT”.

18.45-19.10. Odczyt p. t. „Dzieje zamku królewskiego na Wawelu II” — wygł. prof. Henryk Motkiewicz.

19.10-19.35. Odczyt p. t. „Nasze bogactwa” (z cyklu odczytów popularnych p. t. „Wszystko dla wszystkich”) — wygł. dr. Regina Danys-Pieszarowa.

19.35-20.00. Odczyt p. t. „Legenda Indian Ameryki północnej” (dział „Podróże i przyrodoz”) — wygł. kap. M. Fularski.

20.00-20.30. Przerwa.

20.30. Koncert wieczorny.

Ofiary.

— Ku uczczeniu pamięci s. p. Marii z Wendorffów Bukowskiej Komitetowi „Chleb Dzieciom” Walentowski Parczewscy z 10.

— M. N. na rodzinę suchotników z troj-giem dzieci z 13.

## Poszukujemy statycznych pracowników

WYMAGAMY: Nieskazitelnej opinii, dobrej prezencji, eleganckiego ubrania, płynnej wymowy języka polskiego i rosyjskiego, dobrego wychowania, umiejętności konferowania z ludźmi wyższych sfer. Wykształcenie wyższe lub średnie nie jest konieczne, jednak dajemy pierwszeństwo takim kandydatom.

KANDYDACI muszą być wytrwali, pracowici i inteligentni — mieć również stały charakter. Jeżeli nie pracowali dotychczas jako agenci firma ich tego nauczy. Kandydaci muszą poświęcić całą swoją pracę i tylko dla naszej firmy.

Pierwszeństwo rutynowani sprzedawcy

mają OFIARUJEMY

wysoką w obcej walucie obliczoną prowizję i gwarantowane minimum.

A J E N C I posiadający już inne reprezentacje i ludzie niewytrwali z podderwaną opinią niech się nie zgłaszają

Odpowiadający powyższym warunkom zechcą złożyć ofertę, podać życiorys i referencje do administracji „Słowa” pod „Zdolni Sprzedawcy”. Dyskretna zapewniona.

LOKAL

teatrino - koncertowy przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5 ze wszystkimi ubikacjami DO WYNAJĘCIA

O warunkach dowiedzieć się w Zarządzie domu przy ulicy Ofiarnej Nr. 2, m. 15, tel. 9-61, 5-6 p.p.

Koszule męskie Obuwie damskie i męskie

Kra- atyl Czapki Kapelusze

artykuły wełniane damskie i męskie

połączone w wielkim wyborze

Jan Wokulski i S-ka. Wielka 9.

SKŁAD BRONI I AMUNICJI

„Spółka Łowiecka”

Sp. z ogr. odp. Wilno. Mickiewicza 11.

Nadszedł nowy transport broni strzałowej i kulowej znanych firm: Lebeau, Syrena, Sauer, Manuf., Liegeoise, Geco, Gryf, Bayard, F. N. i innych.

Wielki wybór szluczerów, karabinków i pistoletów.

Broń bezpośrednio sprowadzona z zagranicy dała nam dość znacznie obniżić ceny.

Jedne całkowicie w kraju wykonane: naboje strzałowe zakł. Am. „Pocisk”, które otrzymały 1 nagrodę na konkursach międzynarodowych we Lwowie.

Przy składzie własne warsztaty Raszniarskie. Przyjmuje się broń w komis.

ZAKŁAD KRAWIECKI

STANISŁAW KRAUZE

Wileńska, Nr 32 m. 2, 1 p. Poleca świeżo otrzymane nowości sezonowe.

Rodzinę: Konopacką Zofję (córkę Kazimiera Urbanowicza) i

Konopackiego Hieronima

z dziećmi poszukuje brat i szwagier. Prosi zawiadomć Dr Fejgenzon, Bakszta 4, m. 8.

Wielki wybór Palt i Garniturów

Ubranka dzieciennie

Ustatnie nowości w materiałach męskich świeżo otrzymane

Bracia Jabłkowscy

Sp. Akc. Mickiewicza 18

Obstalunki z własnych materiałów.

RADJO.

Program audycji warszawskiej 10.30 (okt.). Transmisja rozczyst śc od łoncia pomnika, wzniesionego nad Radyminem ku czci poległych w r. 1920. Sze-gół programu uroczystości podane zostaną przez radio.

12.15. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej poranek muzyczny, poświęconego twórczości B. Wawra Głoga.

14.10-14.35. Odczyt p. t. „Przetwórstwo ogrodnicze” (dział „Rolnictwo”) — wygł. p. Andrzej Nehring.

14.35-15.00. Odczyt n. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” (dział „Rolnictwo”) — wygł. p. Stefan Mędrkiewicz.

15.00-15.10. O Komunikat meteorologiczny.

15.15. Transmisja z Filharmonii koncertu kameralnego w wykonaniu Kwartetu Drezdeńskiego.

17.20-17.40. Rozmaitości.

17.40-18.30. Audycja literacka. Wykonawcy: Tad. Frenkiewicz i Irena Ruszczykówna.

18.30-18.45. Komunikat „PAT”.

18.45-19.10. Odczyt p. t. „Dzieje zamku królewskiego na Wawelu II” — wygł. prof. Henryk Motkiewicz.

19.10-19.35. Odczyt p. t. „Nasze bogactwa” (z cyklu odczytów popularnych p. t. „Wszystko dla wszystkich”) — wygł. dr. Regina Danys-Pieszarowa.

19.35-20.00. Odczyt p. t. „Legenda Indian Ameryki północnej” (dział „Podróże i przyrodoz”) — wygł. kap. M. Fularski.

20.00-20.30. Przerwa.

20.30. Koncert wieczorny.

Ofiary.

— Ku uczczeniu pamięci s. p. Marii z Wendorffów Bukowskiej Komitetowi „Chleb Dzieciom” Walentowski Parczewscy z 10.

— M. N. na rodzinę suchotników z troj-giem dzieci z 13.

NIEOZBIŁA  
9 Dalsz  
Dyonizego  
jutro  
Franciszka B.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 8-X. 1927 r.

Ciepłota powietrza 771

Temperatura powietrza -16.60 C

Opad za dobę w mm. —

Wiatr przeważający północno-zachodni

U w a g a! pochmurno, mgła, szron

Minimum za dobę +1

Maximum za dobę +10

Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia

KOSCIELNA.

— (c) Przesunięcia personalne. Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji wileńskiej zostały następujące zmiany: ks. Dominik Piętko proboszcz parafii konstantynowskiej dekanatu świrskiego naznaczony został na stanowisko wikariusza—adju-tanta w Koleśnikach. Ks. Norbert Budzilas wikariusz koleśnicki naznaczony na wikariusza do Mior. Ks. Edward Zdanowski proboszcz parafii niecieckiej mianowany został proboszczem do Konstantynowa dekanatu świrskiego. Ks. Fortunat Świrkowski proboszcz parafii Szczuczynskiej naznaczony na proboszcza do Mior. Ks. Jan Jasiewicz proboszcz miorski objął probostwo Niecieckie.

URZĘDOWA.

— Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym Wojewoda Wileński przyjął Dowódcę 6 brygady KOP płk. Górskiego.

— Kredyt powiatowy Kasie Oszczędnosci w Brasławiu. W dniu 5 b. m. p. Wojewoda Wileński przyznał Powiatowej Kasie Oszczędnosci w Brasławiu kredyt w wysokości stu tysięcy złotych.

— (x) Konfliktas pisma białoruskiego „Nasza Praca”. Urząd Komisarza Rządu na m. Wilno zarządził w dniu wczorajszym konfiskatę białoruskiego pisma wychodzącego w Wilnie p. n. „Nasza Praca” Nr. 3 z dnia 8 b. m. za umieszczenie artykułu p. t. „Osobliwa wzajemność” w treści którego władze dopatrzyły się cech przestępstwa, przewidzianego w art. 129 kk.

— (x) Odwołanie wyjazdu Prezydenta m. Wilna w związku z dziesięciami uroczystościami, oraz przybyciem do Wilna Pana Marszałka Piłsudskiego, prezydent m. Wilna p. Folejewski, który w dniu wczorajszym, jak donosiliśmy, na wezwanie miał wyjechać do Warszawy, zaniechał powyższego wskutek odwołania następnego przed odnośne władze.

— (x) Wczorajsza iluminacja miasta. W związku z dziesięciami uroczystościami Magistrat m. Wilna urządził w dniu wczorajszym iluminację gmachu Magistratu i Góry Zamkowej.

— (x) Wzrostyści i obchody. — (x) Przygotowania do obchodu 125 ciu lecia istnienia wil



Kino-Teatr „Helios”  
ul. Wileńska 38.  
Motyw: Pragnienie miłości i zaradki okazały się silniejsze niż obowiązki.  
Poczętnym drań-  
tajników serca. „Sonata Kreutzerowska” (nie pożądaj). Według nieśmier-  
telego arcydzieła genialnego  
Hr. L. W. A. T. O. Ł. S. T. O. J. A. Akcja filmu pełna życia i werwy trzyma widza w ciągłym napięciu.  
W roli „Nataszy” — Ewa Byron.  
Seansy o godz. 4, 6, 8, 10, 30.

Miejski Kinetematograf  
Kulturalno-Oświatowy  
Sala Miejska  
(ul. Ostrobramska 5)  
Dzisiaj będzie wyświetlany film „Tajemnica białej ciszy” (Podr. kapitana  
północnego) w 7 aktach. Orkiestra pod dyktando Kapelmistrza p. W. Szczępanieckiego. W pocze-  
kalni koncerty radio. Ostatni seans o godz. 10. Początek seansów: w soboty, niedziele i święta  
o godz. 4, w inne dni o g. 5 i pół. Cena biletów: parter 60 gr. balkon 30 gr.

Kino-Teatr „Polonia”  
ul. A. Mickiewicza 22.  
Dzisiaj wstrząsający  
dramat w 9 akt.  
„Krwawa litera” (Scarlet letter) W rolach tytułowych — jako  
naprawdę LILJANA GI-H, jako zakochany  
pastor LARS HANSON.  
Ostatni seans o godz. 10.15

ZOSTAŁA URUCHOMIONA  
w Wilnie, przy ulicy Św. Anny Nr. 3  
(w gmachu drukarni Józefa Zawadzkiego)  
MECHANICZNA PRZEDZIALNIA  
dla wyrobu wszelkich gatunków i grubości  
PRZĘDZY WEŁNIANEJ  
pod firmą  
**Wileńska przedziałnia wełny**  
Sp. z ogr. odp.  
Przedziałnia zaopatrzona w maszyny najnowszej konstrukcji z napędem elektrycznym, wykonująca mniejsze zamówienia  
w ciągu 24 godzin, większe podług umowy. Wyrabia przedzę-  
wę tego gatunku. Ceny bardzo przystępne.  
Przedziałnia nabywa wełnę po cenach rynkowych.

FORTEPIANY, PIANINA I FISHARMONJE  
pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych  
firm nowe i używane sprzedają i wynajmują  
**K. DĄBROWSKA**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

**BANK  
ZIEMIĄŃSKI**  
wydział agrarno-parcelacyjny  
Przedstawicielstwo w Wilnie  
Mickiewicza 8, tel. 4-43  
Kupno majątków ziemskich. Parcelacja  
majątków na zasadach komisowych.

Przy parcelacji Bank udziela awansów, wycługuje  
hipoteki, reguluje wierzytelności hipoteczne i wekslowe,  
likwiduje serwityty, sporządza dowody pomiarowe oraz  
załatwia wszelkie czynności związane z parcelacją i  
regulacją majątków ziemskich.

Dobrobyt i majątek czeka u Tych drzwi!!  
Otwórz je umiejętnie  
kurując LOS do I-szej klasy 16 ej Państw. Loterii w slyn-  
nej z wielkich wygranych i w najszcześliwszej kolekturze  
**H. Minkowski**  
Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17 P. K. O. Nr. 80928.  
Centrala: Warszawa, Aleja 40, tel. 296 35 i 195-81. P. K. O. Nr. 3553.  
A ZNAJ ZIEŚZ DROGĘ DO SZCZĘŚCIA!!  
Główna wygrana 650.000 zł. Ponadto: 400.000, 250.000, 2 po 100.000, 2 po 50.000, 3 po 30.000, 2 po 20.000, 18 po 15.000, 30 po 10.000, 54 po 5.000, 90 po 3.000, 180 po 2.000, 422 po 1.000 i wiele, wiele in.  
Cena losu: 1/4 — zł 10 1/2 — zł 20 1/1 — zł 40  
Co drugi los wygrywa!!  
Najlepsza okazja wzbogacenia się!!! Niebawmo szansę!!  
Zamiejscowym wysyłamy losy po nadesłaniu zamówienia i należności.  
WYTNIJ I ZACHOWAJ! NAJSZCZĘŚLIWSZA KOLEKTURA W KRAJU  
**H. Minkowski**  
Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17.  
Centrala: Warszawa, Aleja 40, tel. 296 35 i 195-81. P. K. O. Nr. 3553.

EDGAR WOLLES  
57) **Złowieszca postać.**  
— Dzień dobry, panno Deem, — rzekł Beckerson. — O której wróciła pani wczoraj do domu? — i jakby dla wyjaśnienia pytania dodał: — jestem Beckerson, inspektor policyjny.  
— Owszem, znam pana, — powiedziała spokojnie, unikając jednak spotkania z jego przenikliwym wzrokiem. — Widziałam już pana kilka razy. Wróciłam do domu o dwunastej. Właściwie miałam wrócić o drugiej, ale byłam tak niespokojna, że nie śpiłam. Chciałam powiedzieć, — zmieszana się i poprawiła się szybko, — wybierałam się do klubu na ołówek, ale z racji nieprzyjemności, które mam w biurze, wróciłam wcześniej.  
— To brzmi jakos nieszczerze, — uśmiechnął się Beckerson. — Jakież pani ma nieprzyjemności w biurze?  
— Ach, wiele, wiele, przedewszystkiem nieczyste zachowanie majora, jego impertynenckie manjery! A prócz tego... ale tego nie mogę wypowie-  
dzić — zakończyła Daisy, z rozpaczą w głosie.  
— Pani wyszła z domu wczesnym rankiem. Byłam u pani ojca przed ósmą i pani już nie zastałam.  
— Tak, wyszłam bardzo wcześnie. W istocie Daisy całą noc spędziła na ulicy, błądząc wśród ciemnych i cichych zaułków. Musiała jednak te-  
raz klamać. Wymagano tego od niej w liście, który znalazła dziś rano w bu-  
rze. W liście tym miała wypisane wszystkie odpowiedzi, które powinna była dawać, a kończył się on tak straszną gróźbą, że nie miała odwagi p. Marlow może opuścić szpital dziś

przypomnieć sobie jej znaczenia.  
— Czy pani przypadkiem nie zna-  
łaż zamkniętej w którejś z szaf pa-  
ni Marlow?  
— Na chwilę siły opuściły ją, nie  
mogła znaleźć słów odpowiedzi.  
— Nie, — wykrzyknęła wreszcie, —  
jeśli panna Marlow tak twierdzi, — kła-  
mie. W rzeczywistości jednak nie wiem,  
co się działo dzisiejszej nocy. Wypła-  
łam szklankę wina, które uderzyło mi  
do głowy.  
— Pani nie słyszała nic o tem,  
że jakoby major Emery był uwięzio-  
ny w garażu ojca pani?  
— Złota jej twarz stała się zupeł-  
nie trupią. Zachwiała się i oparła o  
stół rękami.  
— Major Emery, — szepnęła nie-  
panując nad wzruszeniem, — uwię-  
ziony w garażu? Co pan chce przez  
to powiedzieć?  
— Widzę, że pani nic nie wie.  
Czyż panna Marlow nie mówiła o tem  
z panią?  
— Odpowiedziała przecząco.  
— Majora Emery nie ma jeszcze  
w biurze?  
— Kiwnęła głową przecząco, bojąc  
się, że głos zdradzi ją.  
— Inspektor wszedł do pokoju Elzy  
i nacisnął kłamek przy drzwiach, wi-  
odających do gabinetu jej szefa. Drzwi  
były zamknięte, powrócił więc do p.  
Deem.  
— Gdzie jest panna... panna Mar-  
low? zapytała drżąca dziewczyna.  
— Widziałam ją ostatnio w spi-  
w bu-  
— Co jej jest, czy bardzo postra-  
dała?  
— O, nie, doktor twierdził, że  
p. Marlow może opuścić szpital dziś

jeszcze, lecz nie sądzę, by tak zrobiła.  
Nie skończył jeszcze mówić, gdy  
przedpokoju rozległy się lekkie  
kroki.  
— To ona! — zawołała Daisy.  
— Panna Marlow? — To niemo-  
żliwe!  
Wyszła, by sprawdzić, czy Daisy  
miała rację. Elza zdejmowała kapelusz  
i palto. Zbliżył się do niej i zdziwił  
się, jak bardzo wytrzymała i opano-  
waną była ta dziewczyna. Zjawiała  
się do pracy po tak strasznej nocy,  
lecz na twarzy jej nie było śladu  
przeżytych okropności. Jedynie lekkie  
cienie pod oczyma i bledszy rumie-  
niec mogły świadczyć o zmęczeniu.  
Powitała go skinięciem głowy i  
otworzyła maszynę do pisania, przy-  
gotowywała się do codziennej pracy.  
— Czemu oni panią wypuścili? —  
zawołał Beckerson. — Rano przypomi-  
nała pani więcej umarłą, niż żywą.  
— Wyszedł ze szpitalu, bo tak  
chciałam, — powiedziała spokojnie.  
— Nie jest to ostatecznie ważna  
przyczyna. Pani zapewne domyśla się,  
że zająłem się poszukiwaniem, na za-  
sadzie pani opowiadań?  
— Wem, mówił mi pan o tem.  
— Mówił też pani, że w garażu  
nieznajdziliśmy żadnego ciała ludzkiego  
ani też żadnych śladów zbrodni. Ale  
wszystkie pani wskazówki okazały się  
prawdziwymi, i jama w podłodze ist-  
niała.  
Dziewczyna drgnęła.  
— Lecz w jamie nie było żadnego  
ciała, prócz ziemi i cementu. Myślę, że  
wszystko to przyniosła pani. Czy  
pani nie była wczoraj w domu p.  
Deema?  
— Owszem.

**Drzewka i Kizewy Owocowe**  
oraz ozdobne  
aklimatyzowane wyhodowane na miejscu w Szkółkach  
Nowy wielki dobry wybór  
polecają na sezon jesienny SZKOŁKI MAZELBSKIE  
Wilno, Zawalna 6, m. 2.  
Ceny przystępne.

Gabinet kosmetyczny  
Został otwarty przy pi-rwszorzędnym  
zakładzie fryzjerskim  
POL I KLEMBNS (Wileńska 14)  
W wykonanie masażu twarzy według  
najnowszego amerykańskiego systemu.  
Usuwanie zmarszczek, udzielanie po-  
rad dotyczących się pielęgnacji cery i  
zastosowanie sposobu trwałego przy-  
ciemniania rzęs i brwi.

Słynna Wroźka Chiromantka  
po c. Kobieta, odnowiła przyjęci, od  
10 do 8 wieczór. Przepowiada  
prz. spisy sądowe, o miłości  
t. d. Ul. Młynowa 21, m. 6,  
naprzeciw Krzyża (Zawczecze), w bra-  
mie na prawo na schody.

**Ogłoszenie.**  
Magistrat m. Wilna poszukuje dostaw-  
ców mleka do szpitali miejskich i przytułków.  
Oferty należy składać w Sekcji Zdrowia  
ul. Dominikańska Nr 2 pokój Nr 8.

Maszyny do czyszczenia siem-  
na i linian  
„Treszczotki” i Triery  
Maszyny do czyszczenia włny t. zw.  
„CZOCZRY”.  
Originalne amerykańskie  
MOTORY nąttowe  
fabryki Massey Harris o sile  
pół, 3, 4 i pół i 6 K. M.  
oraz  
PRASY i gniotowniki do  
domowego wyrobu OLEJU  
pół-  
Zygmunt NAGRODZI  
Wilno, Zawalna 11 a

TELEFON  
12-29  
ul. DOBRA 6.  
KOPLOWANIE  
PLANOW  
ŚWIATŁODRUKI  
I ZAKŁADY  
WILNO

Turbiny wodne systemu „Francisa”,  
kompletne urządzenie młynów i  
kaszarni, plany, projekta, kalkulacje  
na dogodnych ulgowych warunkach  
Fabryczny skład maszyn  
młynskich krajowych  
Reprezentacja firm zagranicznych.  
Lokomobile i motory i instalacja  
światła elektrycznego.  
Reprezentant St. STOBERSKI,  
Wilno, Mickiewicza 9, tel. 12-75.

Najlepsza pastewna roślinna  
**BULWA**  
Wysłałem kłepę do jesiennego sadzenia  
zaczynając od 10 go Października po ce-  
nie 50 groszy za kilo. Licząc z workiem  
i dostawą na st. Posażony w ilościach  
50-100-200 i t. d. kilo i niemniej 50  
kilo. Zamówienia całkowicie opłacone  
wysłałam w kolekt. ich nadesłania. Adres:  
Wilno, Bankowa dom 1 m. 14. Wacław  
Kozłowski. W roku obecnym mam bardzo  
ograniczoną ilość bulwy na sprzedaż,  
przy zamówieniu na żądanie wysłać  
brochure o niej — gratis.

— Czy pani widziała coś takiego,  
co mogłoby w pani wyobraźni stwo-  
rzyć obraz wykopanej jamy?  
Elza spojrzała nań z pod ściąg-  
niętych brwi.  
— Jakto? owszem, widziałam czło-  
wieka z łopatą, wychodzącego z ga-  
rażu.  
— Ach tak! — krzyknął z tryumfem,  
Nie wiem jakiego rodzaju pan ma  
chorobę nerwową, ale doktor Challam  
zapewne ją określił.  
— To wszystko, co opowiadałem  
o dzisiejszej nocy, jest prawdą, a nie  
igraszka wyobraźni, — rzekła stanow-  
czo i cicho. — Czy pan rozmawiał z  
Daisy Deem, ona potwierdziła moje  
słowa?  
— Przeciwnie, — brzmiała odpo-  
wiedź, — nie uczyniła tego. Panna  
Deem twierdzi, że nie widziała pani  
w szafie, że nie uwalniała pani z niej  
i wogóle nie wie o tem wszystkim,  
co pani opowiada.  
ROZDZIAŁ LI.  
Bank.  
Elza patrzyła nań niedowierzająco,  
nagle twarz jej zmieniła się.  
— Naturalnie, biedaczka boi się  
swojego ojca.  
— Wolalbym każdą inną sprawę,  
niż tę, zawołał inspektor. — Świadek,  
który bredzi — to prawdziwy koszar-  
mar! Nie chciałbym panią obrazić,  
ale nie mogę uwierzyć temu wszyst-  
kiemu. Czy major jest w swoim  
pokoju?  
— Nie, nie sądzę, by był, — od-  
powiedziała, nie zwracając uwagi na  
to, że pytanie to miało na celu spraw-  
dzenie stanu jej umysłu. Spróbowa-  
ła otworzyć drzwi. — Czemu zamk-

Po trzyletnim poby-  
cie we Francji  
udziela  
lekcyj języka  
francuskiego  
Oferty proszę skła-  
dać w Administracji  
„Słowa” dla K. L.

Lekarz-Dentysta  
MARYA  
Ożynska-Smolka  
Choroby jamy ustnej.  
Plombowanie i u-  
wanie zębów bez bólu  
Porcelanowe i złote  
korony. Sztuczne zęby.  
Wojskowym, urzędni-  
kom i uczącym się  
zniża. Ofiarą 4 m. 3  
Wydz. Zdr. Nr 3

Dr. G. Wolfson  
Weneryczne, mowa-  
płowe i skórne ul.  
Wileńska 7, tel. 1067

DOKTOR  
D. ZELDOWIEZ  
chor. WENERYCZ-  
NE, MOCZOPŁC.  
SKÓRNE  
od 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR  
S. ZELDOWIEZ  
KOBIECE, WENE-  
RYCZNE i etor.  
DRÓG MOCZ-  
rz. 12-1 od 4-6  
ul. Mickiewicza 24  
tel. 277  
W. Zdr. Nr. 31

Student  
rutynowany korepek-  
tor poszukuje lekcyj  
i korepetycji, dogo-  
dne warunki, oferty do  
„Słowa” pod  
„Rutynowany”.

Osoba  
inteligentna  
Przyjmie posadę wy-  
cho wawczyń lub za-  
rząd. dom posiada-  
jącego. Uniwersytecia  
5, m. 8.

M. Wilenkin  
i S-ka  
Spółka z ogr. odp.  
Wilno, ul. Tatarska  
20, dom własny  
istniejący od 1845 r.  
Fabryka i skład  
mebli  
jadalne, sypialne,  
salony, gabinety,  
łóżka nielowane i  
anielskie, kreden-  
sy, stoły, szafy,  
biurka, krzesła  
dębowe i t. d.  
Dogodne warunki i  
na raty.

Z GUBIONĄ legity-  
mację liminy  
Kondradtówne  
studentki U. S. B.  
unieważnia się.

**KANTOR WYMIANY**  
JULJANA LANGERA  
na dworcu Głównym (odjazdowym)  
W WARSZAWIE.  
Czynny codziennie nie wyłączonej Niezależnie i Świąt od 8 rano do 12 w nocy.  
Kupno i sprzedaż walut i papierów procentowych ściśle według kursu  
 giełdowego. Sprzedaż losów Loterii Państwowej.

**LEKCJE MUZYKI** FORTEPIAN I TEORJA  
UDZIELA Michał Józefowicz profesor Konserwatorium  
ul. Św. Jakóbska 6 — 1. Przyjm. 11 — 12 i 4 — 5 godz.

**Gheesz bezpłatnie przeczytać**  
najświeższe wiadomości prasowe wieczorne.  
Sposób co wieczór na plac Katedralny.  
„Dział Reklam.” Z. A. S. K.

**Mieszkanie**  
do wynajęcia 5 pokoi,  
kuchnia, weranda, od-  
zaraz, dowiedzieć się  
Popowska 22, m. 6,  
J. Popławska.

**Sklep**  
do wynajęcia przy ul.  
Wielkiej 39, inform.  
miesz. 2.

**Do sprzedania**  
dobre prosperująca  
pralnia zmyłki oraz  
chemiczna, Ostrobram-  
ska 5, w pasażu Nr. 9.

**Gimnastyczka**  
z 7-mio letnią prakty-  
ką ma jeszcze wolne  
godziny. Reflektuje  
także na szkoły mekie.  
Zgłoszenia do Adm.  
„Słowa” dla „Gimnas-  
tyczki”.

**KURSY**  
KROJU, szycia i mode-  
lowania S. St. fanow-  
czywny ul. Wileńska 56  
m. 3. Zapisy codzien-  
nie na kursa dzienne i  
wieczorne, uczenie  
kończące utrzymują  
świadectwa szkolne  
i cehowe. Uczę opła-  
cowywie samodzielnie  
kroje według ostat-  
nich mód.

**Ochmistrzyni**  
p. szuka pracy, 18  
lat praktyki, uczel-  
niowa, pracowita,  
większy majątek, ul.  
Nowa wiecka 7 a, m. 7

**Dr. Med**  
Marjan Mienicki  
Adjunkt Kliniki Syfil-  
ologiczno-skórnej  
Uniwersyt. S. B.  
Powrócił i wznowił  
szkolenie chorych  
Wileńska 31, m. 3.  
Przyjm. od 4-7.  
L-X 1927 r. L. 1141-10.

**Pokoje**  
Na ul. Mickiewicza  
(blisko od Katedry)  
słoneczny, o dwóch  
oknach na ulicę z nie-  
kierującym wejściem.  
Może być z używa-  
nością salonu, lub też  
może być wynajęty na  
raz. dom posiada-  
jącego. Uniwersytecia  
5, m. 8.

**Do sprzedania**  
kredens starożytny  
amerykański orzech,  
stół jadalny dębowy.  
Ul. Zygmontowska  
Nr. 16-8.

**NAUKA**  
pisania na maszynach  
10-cio palc. systemem.  
Kurs 30 zł. uczącym  
się znika. Opłata na  
raty. Orzeszkowej 11,  
m. 16, inform. od godz.  
9-11, 2j-8j

**3 pokoje**  
do wynajęcia od-  
dzielne wejście.  
Mickiewicza 62, m. 2

**Do sprzedania**  
gramofon zagraniczny  
z orzełową tubą i  
płytami. Wielka Pohu-  
lanka 29, m. 15, od  
2-5 godz.

**Potrzebne:**  
kelnerka, fajeretowa i  
kasjerka. Jagiellońska  
8, „Bar pod Qwiazd”